

Gloria Polo

Autor: sylka1989 - 08/15/2014 13:56

Powracam teraz do tego straszego miejsca, w którym się znajdowałam, na skraju tej okropnej przepaści. Musicie wiedzieć, że byłam bezbożniczką, w praktyce ateistką. Nie wierzyłam już w istnienie diabła, a tym samym w istnienie Boga. Tutaj jednakże r11; w tych okolicznościach r11; zaczęłam krzyczeć: rO wy Biedne Dusze Czyścicowe, proszę was, wyciągnijcie mnie stąd, wydostańcie mnie. Proszę, pomóżcie mi!r1; Gdy tak krzyczałam, przepełnił mnie dotkliwy ból. Wówczas zauważyłam, jak miliony, wiele milionów ludzi płakało i szlochało. Ujrzałam nagle, że były tu niezliczone rzesze ludzi, młodych, przede wszystkim młodych osób, wszyscy pośród niewymownych cierpień. Pojęłam, że w tym strasznym miejscu, w tym bagnie pełnym nienawiści i cierpienia zgrzytali zębami, i wydawali z siebie takie ryki i wrzaski z bólu, że przyprawiało mnie to o dreszcze, czego nigdy nie zapomnę. (r30smiley Od tamtego przeżycia upłynęły lata, ale zawsze, gdy o tym myślę, płaczę z powodu cierpień tych wielu ludzi. To byli samobójcy, którzy w momencie rozpaczyny odebrali sobie życie, a teraz byli pośród tych mąk i katuszy; otoczeni przez te okropne stwory, okrażeni przez demony, które ich męczyły. Najgorsze w tej całej torturze była nieobecność Boga, jego kompletna nieobecność, bo tam nie czuje się Boga. Zrozumiałam, że ci, którzy odbierają sobie życie, muszą tam tak długo pozostać, tyle lat, ile musieliby żyć na ziemi. Samobójstwem naruszyli porządek Boga, dlatego demony miały do nich dostęp. Dusze Czyścicowe zazwyczaj są uchronione od wszelkiego wpływu zła, są już świętymi Boga i nie mają już nic wspólnego z demonami. Mój Boże, tak wielu biednych ludzi, szczególnie młodych, tak wielu, wielu, płaczących, cierpiących niewymownie. Gdyby wiedzieli, co ich czeka po samobójstwie, z pewnością pogodziliby się z karą więzienną, niż z czymś takim. Wiecie, jakie dodatkowe cierpienia muszą znosić? Muszą przyglądać się, jak ich rodzice czy najbliżsi, którzy jeszcze żyją, cierpią z ich powodu, znoszą hańbę, wpędzają się w kompleksy winy: Gdybym go wychował surowiej, gdybym go ukarał, albo: gdybym go ukarał, gdybym mu powiedział, gdybym zrobił to czy tamto i na odwrót.. Te wyrzuty sumienia są przytłaczające i bolesne, stanowią piekło na ziemi. Konieczność przyglądania się temu cierpieniu ich najbliższych sprawia im największy ból. Jest to dla nich największa męka, z której cieszą się demony i pokazują im wszystkie te sceny: Popatrz, jak twoja matka płacze. Popatrz jak twój ojciec płacze, jak są zrozpaczeni, przepełnieni strachem, jak się obwiniają, jak dyskutują i nawzajem się oskarżają. Popatrz na cierpienia, jakie im zadałeś. Spójrz, jak teraz buntują się przeciw Bogu. Spójrz na swoją rodzinę r11; wszystko to twoja wina! Te biedne dusze potrzebują przede wszystkim tego, aby ci, którzy pozostali na ziemi, zaczęli lepsze życie, zmienili swoje życie, spełniali dzieła miłości, odwiedzali chorych, aby zamawiali msze święte za zmarłych oraz sami w nich uczestniczyli.

Dusze te miałyby z tego wiele dobrego i czerpałyby pociechę. Dusze, które są w Czyścicu nic nie mogą dla siebie zrobić. Nic, zupełnie nic. Ale Bóg może uczynić coś poprzez niezmierzone łaski Ofiary Mszy Świętej. Powinniśmy im tym sposobem pomóc i zamawiać za nie msze, sami w nich uczestniczyć i ofiarowywać nasz udział jak dar Ojcu w Niebie przez Najświętszą Maryję Pannę. Ja, przepełniona strachem, pojęłam

teraz, że dusze te nie mogły mi pomóc. W obliczu tego strachu i paniki ponownie zaczęłam wołać:, rKto się pomylił? To musi być jakiś błąd! Spójrzcie, jestem święta, wszyscy nazywali mnie w moim życiu świętą. Nigdy nie kradłam i nigdy nie zabiłam. Nikomu nie zadałam cierpienia. Zanim zbankrutowałam, za darmo leczyłam zęby i często nie żądałam pieniędzy, gdy nie mogli mi zapłacić. Robiłam paczki dla biednychr30;; Co ja tu robię?r1; Domagałam się moich rprawr1;! Ja, która przecież byłam taka dobra, która powinnam trafić prościutko do nieba. Krzyczałam i wrzeszczałam, pokryta tymi ohydnyymi stworzeniami, które się mnie uczepliły.(...)

Gloria Polo o swoim Ojcu

W tym stanie dotarłam do swego rodzaju grzęzawiska, gdzie wiele osób tkwiło po szyję w bagnie i jęczało. Pojęłam, że to bagno złożone było z nasienia, które wytrysnęło w grzesznych związkach i podczas seksualnych zboczeń, za które my ludzie na ziemi jesteśmy odpowiedzialni. Jedynie stosunek płciowy, który dokonuje się w związku sakramentalnym, jest pobłogosławiony przez Boga, gdyż On Sam obecny jest przy tym akcie i jest właśnie trzecią Osobą w tym związku małżeńskim. On jest miłością, która uświęca i uszlachetnia każdy akt małżeński. Seksualność pozbawiona sakramentalnych fundamentów jest tylko czystą żądzą, zaspokojeniem, egoizmem. Właśnie z tego powodu ci ludzie cierpią w tym bagnie, które sami zgotowali sobie na ziemi niepokohamowanymi namiętnościami. Każdy, kto uczestniczył w takich grzesznych i pozamałżeńskich stosunkach płciowych, tkwi w owym bezkresnym i cuchnącym bagnie i cierpi niezmiernie z tego powodu. Wstydzi się swoich złych uczynków.

Nagle odkryłam w tym bagnie również mojego tatę. Ujrzałam go zanurzonego po szyję w tej cuchnącej mazi. Przeszył mnie ból i głośno krzyknęłam: rTato, co tu robisz?r1; Odpowiedział płaczącym głosem: rMoja córko, ach moja córko, cudzołstwo, niewierność!r1;

Sami przeżyjecie to pewnego dnia i przypomnicie sobie moje słowa. Mogę wam tylko powiedzieć, że najbardziej bolesną rzeczą jest to, że widzi się Boga r11; zakochanego w człowieku r11; który przez całe nasze życie podąża za nami i nieustannie nas szuka. Jakże kochający Bóg cierpi z powodu naszych grzechów!

Mój ojciec powiedział we łzach po tamtej stronie: rDzięki mojej cudownej żonie, twojej matce, która modliła się przez 38 lat za mnie o moje nawrócenie i prowadziła przykładne życie jako ofiarna matka, zostałem uratowany przed piekłem.r1;

Moja matka modliła się przez 38 lat za mojego ojca, który prowadził zepsute i cudzołężne życie, także z winy dziadka, który zabrał go jako 12-latkę ze sobą do domu uciech, aby zrobić z niego mężczyznęr1;. A wiecie, jak modliła się zawsze moja matka przed Najświętszym Sakramentem? Mówiła: rPanie, Boże mój, wiem i ufam, że nie pozwolisz umrzeć Swojej służebnicy, zanim nie ujrę nawrócenia mojego małżonka. Proszę Cię nie tylko za moim mężem, a błagam Cię również, abyś wspierał wszystkie te biedne kobiety, które znajdują się w tej samej nieszczęśliwej sytuacji, co ja. Szczególnie proszę Cię za tymi kobietami, które oddają się mocy wróżbitów, czarnoksiężników i innych narzędzi magii oraz sił demonicznych. Proszę Cię za wszystkimi tymi, które w ten sposób sprzedają demonom swoje dusze i dusze swoich dzieci, zamiast trwać przed Najświętszym Sakramentem: przed Tobą, zamiast modlić się tutaj i Cię uwielbiać. Proszę Cię także za nimi. Wspieraj je wszystkie i uwolnij je z więzów Złego!r1;

Tak modliła się moja matka. I wiecie, dlaczego zawsze kochałam swego ojca? Ponieważ moja matka była dobrą kobietą, która nas nigdy, ani trochę, nie skłaniała do tego, by kogoś nienawidzić, nawet ojca, mimo że dawał jej ku temu powody.

=====